

KuMba, Przystojniak

1. Wstaję z łóżka, kwaśna mina,
Brak humoru, zero kasy.
To nie koniec, nie ma gonga,
Ze laskami ja wyglądam.

2. Jest mi mało, gdy je widzę,
Tak jak statki na radarze.
One stoją tam przy barze,
Zawsze czuję do nich bluesa.

3. Przy nich mi adrenalina,
Jak na giełdzie akcje rośnie.
Pięć pozycji, jak na ringu,
Dalej biegnę w tym mitingu.

Ref. Przystojniak! - wołały dziewczyny.
A z Was takie piękne ikony,
Byle miały ekstra bidony.
Dla Was chcę żyć, o Was chcę śnić.

Przystojniak! - wołały dziewczyny.
Że aż każda mdlała i chciała,
Mieć buziaka od takiego,
Co tu gadać przystojniaka.

1. Szmał na hotel wykołuję
I w jej sercu zaparkuję.
Moim ciałem ją poszczuję,
W nocy niezły show zgotuję.

2. Z każdą laską szło jak z górki,
Chcę ją do emeryturki.
Dobra w łóżku, ja spocony,
Tak jak koń jest po westernie.

3. Kiedy wracam po północy,
Gdzie ja byłem, co robiłem?
Spowiadam się żonie stale,
Jak księdzu w konfesjonale.

Ref. Przystojniak! - wołały dziewczyny... . x 2